A

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Cena 15 gr

ROK VIII (1952) | Wtorek, 15 kwietnia | Nr 90 (2279)

Traktory ruszają w pole



W tych dniach brygady traktorowe Państw. Ośrodka Maszynowego Nr 143 w Kozerkach w woj. warszawskim wyjechały do baz terenowych, zorganizowanych w spółdzielniach produkcyjnych i gromadach wiejskich.

Na zdjęciu: Wyjeżdżającą kolumnę traktorów prowadzi przodująca traktorzystka członkini ZMP — Wanda Kostrzewa.

Foto — CAF

Rozwój handlu światowego na zasadach równości i wzajemnych korzyści poprawi warunki życia ludzi, utrwali pokój

Zakończenie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie

12 kwietnia wieczorem odbyło się końcowe posiedzenie plenarne Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Obrady zagaił Man Han-Czen (Chiny). Profesor Dobretsberger (Austria) przedstawił w imieniu prezydium projekt apelu do Zgromadzenia Ogólnego ONZ.

Prof. Matin — Daftari (Iran) ogłosił z polecenia prezydium wniosek o utworzeniu komitetu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego. Motywując ten wniosek referent stwierdził, że Międzynarodowa Konferencja Gospodarcza była niewątpliwie szczęśliwą inicjatywą, ponieważ umożliwiła ona jej uczestnikom, przybyłym z różnych krajów o różnych systemach ekonomicznych, przedstawienie swego stanowiska .

Sekretarz konferencji Chambeiron przedstawił projekt komunikatu o ogólnych wynikach Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej. Uczestnicy konferencji — powiedział Chambeiron — mogą sobie pogratulować, że wzięli w niej udział przedstawiciele kół gospodarczych oraz działacze spółdzielczości i ruchu związkowego z tylu krajów. Dokonaliśmy nadzwyczaj szerokiej wymiany poglądów. Była to szczera dyskusja, w której ludzie reprezentujący rozmaite koła i przybyli z krajów o różnych systemach ekonomicznych i społecznych, mogli zupełnie swobodnie skonfrontować swe stanowiska. Możemy być szczęśliwi, że konferencja ta zademonstrowała olbrzymie możliwości rozwoju handlu między poszczególnymi krajami i uwydatniła fakt, iż odmienność systemów ekonomicznych i społecznych nie jest bynajmniej przeszkodą na drodze do wznowienia i rozwoju stosunków handlowych między krajami. Stosunki

(Ciąg dalszy na str. 2)

Pogłębienie przyjaźni polsko-węgierskiej wzmocni siły pokoju

Do
Towarzysza Bolesława Bieruta
Prezydenta
Rzeczypospolitej Polskiej
Warszawa

Proszę przyjąć, Towarzyszu Prezydencie, wyrazy szczerego podziękowania Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej i moje własne za serdeczne życzenia z okazji 7 rocznicy wyzwolenia naszej ojczyzny spod jarzma faszyzmu przez Związek Radziecki.

Proszę Was, Towarzyszu Prezydencie, przekazać zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu, iż lud pracujący Węgier stałym pogłębianiem przyjaźni między naszymi narodami pragnie przyczynić się do powodzenia wielkiej walki o zachowanie pokoju, jaką toczą narody świata pod kierownictwem naszego wspólnego wyzwoliciela, Wielkiego Związku Radzieckiego.

Sandor Ronai
Przewodniczący Prezydium Węgierskiej Republiki Ludowej

*

Równocześnie nadeszły listy z podziękowaniami od Prezesa Rady Ministrów Dobi dla Premiera Cyrankiewicza oraz min. spraw zagranicznych Kissa dla ministra Skrzeszewskiego.

Młodzież FSC Lublin — Prezydentowi Bierutowi

Załoga Fabryki Samochodów Ciężarowych w Lublinie nie poprzestała na przedterminowym wykonaniu zobowiązań, podjętych dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta. 11 bm. wielu robotników stanęło do wart na cześć Prezydenta Bieruta.

Zaopatrzenie wsi w towary przemysłowe polepsza się

Państwo przeznacza na zaopatrzenie wsi coraz większe ilości różnego rodzaju towarów przemysłowych. W I kwartale br. spółdzielczość wiejska plan zaopatrzenia wsi w towary przemysłowe zrealizowała w 103 proc., mimo, że był on o 17,8 proc. wyższy, niż plan wykonany w tym samym okresie ubiegłego roku.

Plan zaopatrzenia na bieżący okres jest o 3,3 proc. większy, niż w I kwartale br. w porównaniu do I kwartału br. Wieś w II kwartale br. otrzyma m. in. więcej o 4,2 proc. artykułów tekstylnych, 9,8 proc. konfekcji, 23 proc. artykułów skórzanych oraz o 12,8 proc. maszyn rolniczych.

Aby tę zwiększoną ilość towarów jak najsprawniej rozsprzedać wśród chłopów, spółdzielczość samopomocowa rozbudowuje stale sieć placówek detalicznej sprzedaży. W każdej gminie organizuje się obecnie co najmniej 2 specjalne sklepy branżowe, a w mniejszych gromadach Gminne Spółdzielnie zakładają dalsze punkty detalicznej sprzedaży. Ponadto coraz szerzej rozwija się spółdzielczy handel rozwoźny.

PKOP powołał komitety obchodu urodzin Leonardo da Vinci i Avicenny

Z okazji obchodu wielkich rocznic kulturalnych, zainicjowanego przez wiedeńską sesję Światowej Rady Pokoju, w związku z przypadającą w dniu 15 bm. 500 rocznicą urodzin Leonardo da Vinci, Polski Komitet Obrońców Pokoju powołał komitet obchodu tej rocznicy pod przewodnictwem prof. Jana Dembowskiego, przewodniczącego PKOP i prezesa Polskiej Akademii Nauk.

Jednocześnie powołany został komitet obchodu tysiącznej rocznicy urodzin Avicenny, pod przewodnictwem prof. Stanisława Mazura, sekretarza naukowego Polskiej Akademii Nauk.

3.200 m na minutę — oto nowy rekord wybitnego tokarza radzieckiego

Znany tokarz radziecki — Paweł Bykow osiągnął nowy, wspaniały sukces produkcyjny. Realizując zobowiązania podjęte dla uczczenia 1 Maja, osiągnął on przy skrawaniu metali na nowej obrabiarce typu „1620" szybkość 3.200 metrów na minutę.



V Wyścig Pokoju

Plakat wydany w Czechosłowacji w związku ze zbliżającym się V Międzynarodowym Kolarskim Wyścigiem Pokoju Warszawa — Berlin — Praga organizowanym przez „Trybunę Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Prawo".

fot. CAF

Surowe kary na sprawców napadu rabunkowego

WARSZAWA (PAP). W dniach 9 i 10. IV. 52 r. przed Wojskowym Sądem Rejonowym w Warszawie odbyła się rozprawa przeciwko Kwiekowi Zdzisławowi i Gruszczyńskiemu Januszowi, którzy w dniu 14. listopada 1951 r. dokonali napadu rabunkowego na sklep komisowo-jubilerski MHD przy ul. Marszałkowskiej 62.

W czasie napadu bandyci zabili przechodnia Marczaka Zygmunta oraz zranili funkcjonariusza MO i przechodniów: Jana Zarzeckiego, Zofię Stępień i Wiesława Kowala.

Sąd skazał — Kwieka Zdzisława — na karę śmierci, Gruszczyńskiego Janusza — na 15 lat więzienia.

13 samochodów ponad plan

Załoga Fabryki Samochodów w Starachowicach zameldowała o wykonaniu zobowiązań podjętych z okazji 60 rocznicy urodzin Prezydenta. Wykonano 13 samochodów ponad plan.

Załoga działu montażu fabryki samochodów zobowiązała się dodatkowo dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta wykonać ponad plan 3 samochody. Wezwała one do podjęcia podobnych zobowiązań wszystkie inne działy produkcyjne.

W 40 rocznicę urodzin premiera Kim-Ir-Sena

Do
Towarzysza Kim Ir-Sena
Prezesa Rady Ministrów
Koreańskiej Republiki
Ludowo-Demokratycznej
Phenian

Z okazji 40-lecia Waszych urodzin przesyłam Wam, Towarzyszu Premierze, w imieniu Rządu Rzeczypospolitej Polskiej i własnym, najserdeczniejsze pozdrowienia oraz życzenia długich lat zdrowia i dalszej owocnej pracy dla dobra ludu koreańskiego.

Wraz ze światowym obozem pokoju i demokracji, Polska całym sercem solidaryzuje się z bohaterskim narodem koreańskim w sprawiedliwej walce, jaką toczy on pod Waszym kierownictwem przeciwko imperialistycznym agresorom, którzy w swej słabości chwycili się ludobójczej broni bakteriologicznej. Życzymy gorąco braciom i siostrom koreańskim rychłego i pełnego zwycięstwa oraz szybkiej odbudowy ich okrutnie przez barbarzyńskich najeźdźców zniszczonej ojczyzny.

JÓZEF CYRANKIEWICZ

69 osób utonęło w morzu

Nadeszła tu wiadomość, że w porcie San Juan (Porto Rico) zatonął wodnopłatowiec panamerykańskich linii lotniczych. Na pokładzie wodnopłatowca znajdowało się 69 osób.

Bomby bakteriologiczne zrzucili Amerykanie na Chiny

Korespondent Nowych Chin donosi z Antungu:

Mimo protestów światowej opinii publicznej Amerykanie ponownie zrzucili bomby bakteriologiczne na Chiny. Dnia 26 marca br. o godz. 21.35 amerykański samolot wojskowy pod osłoną nocy wtargnął do powiatu Czangbai w prowincji Laotung, zrzucając w okolicy wsi Czijacaiszui kilka bomb bakteriologicznych.

Następnego dnia rankiem chłopi tej wsi, którzy w nocy słyszeli kilka eksplozji, dokonali gruntownej lustracji terenu. W odległości około 180 m od domu chłopa Li Min-Czena znaleziono odłamki bomby bakteriologicznej. Wokół bomby rozrzucone były skrawki papieru, na których znajdowały się muchy, pchły i chrząszcze.

W 22 rocznicę zgonu W. Majakowskiego

Społeczeństwo radzieckie obchodziło 14 bm. — 22 rocznicę zgonu Włodzimierza Majakowskiego — genialnego poety epoki radzieckiej. W instytucie literatury powszechnej Akademii Nauk ZSRR odbyła się specjalna sesja naukowa, poświęcona życiu i twórczości Majakowskiego. Nakładem instytutu ukaże się wkrótce nowy, pełny zbiór dzieł wielkiego poety.

STAN POGODY

Po miejscami chmurnym lub mglistym ranku, w ciągu dnia w całym kraju na ogół dość pogodnie. Temperatura od 17st. na wybrzeżu do 25 st. w głębi Polski.

1.100 wagonów materiałów i sprzętu nadeszło już z ZSRR do budowy Pałacu Kultury i Nauki

Budowa Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie będzie pokazem wspaniałej radzieckiej techniki, oddanej w służbę ludzi pracy, użytej w celu zastąpienia pracy mięśni pracą maszyn i sprzętu.

Już dziś, chociaż właściwa budowa Pałacu jeszcze się nie rozpoczęła, na terenie przyszłego placu budowy pracują radzieckie maszyny i sprzęt, będące wyrazem ostatnich wymogów techniki. Dzięki nim prace są całkowicie zmechanizowane.

Każdy dzień przynosi Warszawie coraz to nowe ilości najnowocześniejszych maszyn i sprzętu, przesyłanych przez Kraj Rad do budowy Pałacu. Nieprzerwanie na bocznice kolejowe napływają nowe radzieckie transporty. Do chwili obecnej przybyło już do stolicy ponad 50 proc. materiałów potrzebnych do budowy osiedla na Jelonkach.

Na budowie osiedla na Jelonkach dokonano już prób pracy radzieckimi maszynami do kopania rowów pod instalacje wodnokanalizacyjne.

W czasie pierwszych prób koparka wykonała w ciągu 6 godzin pracy ponad 600 m. b. rowu. Prace te musiałoby wykonywać w tym samym czasie ręcznie 300 ludzi.

Do chwili obecnej dostarczono już ogółem 1100 wagonów towarowych z materiałami, maszynami i sprzętem. Wagony te ustawione jeden za drugim utworzyłyby pociąg długości 12 kilometrów.

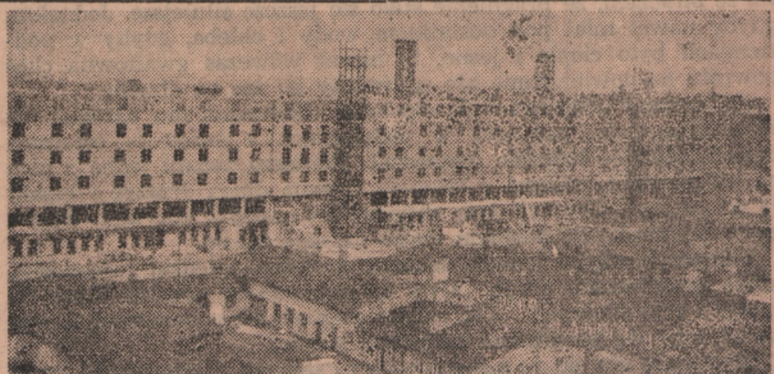
Cegielnia Chmirkowo ruszyła przed terminem

Załoga zakładów terenowego przemysłu materiałów budowlanych w Kartuzach wykonując zobowiązanie dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja zrealizowała wszystkie prace, związane z remontem i odbudową nieczynnej dotąd cegielni Chmirkowo.

Dzięki zobowiązaniu nowa cegielnia została uruchomiona na 21 dni przed poprzednio ustalonym terminem. W dniu 10 kwietnia br. o godzinie 10 rano w cegielni rozpoczęto normalną produkcję.

Prezes Tow. Przyjaźni brytyjsko-polskiej w Warszawie

WARSZAWA (PAP). 12 bm. przybył do Warszawy lord Louis Silkin — prezes Tow. Przyjaźni Brytyjsko-Polskiej. Na dworcu witali gościa przedstawiciele MSZ i komitetu współpracy kulturalnej z zagranicą.



Prace przy budowie osiedla mieszkaniowego Praga II posuwają się szybko naprzód. Do chwili obecnej oddano już do użytku 6 bloków mieszkalnych, dalszych 14 oddanych zostanie w najbliższym czasie.

Dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja załoga budowniczych osiedla podjęła liczne zobowiązania, wartość których wynosi ca 601.000 zł. Ponad 57 proc. podjętych zobowiązań zostało już zrealizowanych.

Foto — CAF

„Gromada" wchodzi na ekrany

Nowy film polski pt. „Gromada" wchodzi w bież. miesiącu na ekrany. Film zrealizowali młodzi twórcy Jerzy Kawalerowicz i Kazimierz Sumerski według własnego scenariusza. Prapremiera filmu odbędzie się w Skawinie, gdzie w pobliskiej wsi Radziszów, przy współudziale miejscowej ludności, dokonywano zdjęć.

Nie jałowa gadanina, lecz realizacja propozycji ZSRR w sprawie zakazu broni atomowej

i redukcji zbrojeń usunie groźbę nowej wojny światowej

— oświadczył J. Malik w ONZ

W Nowym Jorku odbyło się kolejne posiedzenie pierwszego „komitetu roboczego" komisji rozbrojeniowej ONZ, zajmującego się propozycjami delegacji ZSRR w sprawie zakazu broni atomowej oraz redukcji zbrojeń i sił zbrojnych.

Przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Kanady usiłowali odwrócić uwagę komitetu od meritum propozycji radzieckich. Zaczęli oni zadawać przedstawicielowi ZSRR pytania, co będzie reprezentował „międzynarodowy organ kontrolny", co znaczy termin „na stałej podstawie", jak należy pojmować „równoczesność" itd., oświadczając przy tym, że propozycje radzieckie są rzekomo „niejasne".

Przedstawiciel ZSRR — Malik przypomniał odpowiedź radzieckiego ministra spraw zagranicznych, Wyszyńskiego, na podobne pytania delegatów USA, Wielkiej Brytanii i innych krajów na IV sesji Zgromadzenia Ogólnego w Paryżu i stwierdził, że stawianie takich pytań stanowi chwyt, za pomocą którego delegacje krajów bloku atlantyckiego z USA na czele uchylają się od konkretnej dyskusji nad propozycjami radzieckimi.

Następnie, przytaczając liczne fakty i analizując wystąpienia przedstawicieli USA, Wielkiej Brytanii i Francji, delegat radziecki wykazał, że nie tylko nie zgadzają się oni na powzięcie uchwały o istotnej redukcji zbrojeń i o bezwzględnym zakazie broni atomowej, lecz nie mają nawet zamiaru omawiać poważnie tych zagadnień.

Malik podkreślił, że delegacja radziecka nalega na przyjęcie propozycji ZSRR w sprawie zakazu broni atomowej i w sprawie redukcji zbrojeń, albowiem jedynie ich realizacja może zapoczątkować urzeczywistnienie marzeń najlepszych umysłów ludzkości i wszystkich narodów miłujących pokój o całkowitym rozbrojeniu i o usunięciu groźby nowej wojny światowej.

Delegat radziecki zwrócił specjalną uwagę na fakt, że delegacja ZSRR znowu wysuwa kwestię broni bakteriologicznej i domaga się, by komisja rozbrojeniowa ONZ potępiła wojnę bakteriologiczną, jako nie dającą się pogodzić z elementarnymi zasadami prawa międzynarodowego oraz sprzeczną z sumieniem i honorem narodów.

W dalszym ciągu swego przemówienia delegat radziecki poddał raz jeszcze analizie osławiony amerykański plan kontroli nad bronią atomową, będący w istocie rzeczy planem utworzenia supertrustu atomowego na zasadach komercyjnych. My natomiast — podkreślił Malik — jesteśmy za utworzeniem prawdziwie międzynarodowego organu kontrolnego z prawem dokonywania inspekcji na stałej podstawie, lecz bez ingerowania w sprawy wewnętrzne poszczególnych państw.

Następne posiedzenie pierwszego „komitetu roboczego" wyznaczono na 15 kwietnia.

Rozwój handlu światowego

(Dokończenie ze str. 1)

te powinny być wzmocnione. Podkreślamy w komunikacie wspólną wolę wszystkich uczestników naszych obrad zwołania drugiej Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej.

Jednomyślnie przyjęto wniosek przedstawicieli Indii i Pakistanu, aby uzupełnić teksty dokumentów wskazówką, iż handel międzynarodowy powinien opierać się na równouprawnieniu stron i uwzględniać szczególną konieczność rozwoju przemysłu krajów zacofanych.

Następnie uchwalono jednomyślnie wszystkie trzy wspomniane wyżej dokumenty Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, co przyjęto gorącymi, długotrwałymi oklaskami.

*

Dnia 12 kwietnia odbyło się plenarne posiedzenie Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej, na którym uchwalono jednomyślnie:

1. **Apel do Zgromadzenia Ogólnego Organizacji Narodów Zjednoczonych w sprawie zwołania w najbliższym czasie konferencji przedstawicieli rządów z udziałem kół przemysłowych i handlowych, związków zawodowych i innych organizacji społecznych wszystkich krajów w celu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego;**
2. **Rezolucję o utworzeniu komitetu współdziałania w rozwoju handlu międzynarodowego;**
3. **Komunikat o Międzynarodowej Konferencji Gospodarczej w Moskwie.**

Siew wiosenny zadecyduje o plonach

Słoneczna pogoda i coraz wyższa temperatura pozwalają już na pełne rozpoczęcie kampanii wiosennych siewów. Toteż we wszystkich województwach trwają prace polowe — włókowanie, bronowanie, orki pookopowe i siew. Ponieważ prace rozpoczęły się później niż corocznie, wszystkie gospodarstwa — gdy tylko mogą — natychmiast przystępują do siewów, starając się wykonać je możliwie szybko aby nadrobić opóźnienie, wywołane warunkami atmosferycznymi.

Pełna mobilizacja sił i środków do szybkiego, a jednocześnie starannego siewu — to główne hasło pod jakim rolnicy rozpoczynają kampanię wiosenną.

Do wytężonej pracy nad sprawnym przeprowadzeniem wiosennych prac polowych mobilizują chłopów, członków spółdzielni produkcyjnych, traktorzystów i robotników rolnych zobowiązania, jakie podejmowali oni masowo dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja. Siew wiosenny — to walka o zwycięską realizację tysięcy zobowiązań indywidualnych i zespołowych, walka która zdecyduje o wysokich plonach.

Budowniczowie Nowej Huty zaciągnęli warty na cześć Prezydenta Bieruta

W Nowej Hucie na murach wznoszonych w szybkim tempie olbrzymich hal i warsztatów pojawiły się napisy: „Warty na cześć Towarzysza Bieruta", a obok nich portrety umiłowanego Prezydenta oraz symbol walki o pokój: biały gołąb.

Przodujące brygady z Warsztatów Mechanicznych PKP Nowa Huta, a wśród nich 7-osobowa brygada W. Chicewicza i 5-osobowa St. Korbuta, osiągająca dotychczas 145 proc. wydajności, postanowiły w ciągu trwania wart wykonywać normę produkcyjną — w 160 proc.

Nota radziecka w sprawie Niemiec wskazuje otwartą drogę do pokoju

Odpowiedź rządu radzieckiego na noty mocarstw zachodnich w sprawie Niemiec jest przedmiotem licznych komentarzy prasy światowej i wypowiedzi kół politycznych w różnych krajach. Poniżej podajemy część tych odgłosów świadczących o potężnym wrażeniu wywołanym stanowiskiem rządu ZSRR.

BERLIN. Tekst noty rządu radzieckiego z dnia 9 kwietnia ogłoszony został wielokrotnie przez wszystkie rozgłośnie NRD i demokratycznego sektora Berlina. Nowa nota rządu radzieckiego proponująca niezwłoczne omówienie przez 4 mocarstwa kwestii przeprowadzenia wolnych wyborów ogólnoniemieckich przyjęta została z wielkim zadowoleniem przez najszersze warstwy narodu niemieckiego.

*

BUDAPESZT. Dziennik „Szabad Nep" podkreśla w tytule, że rząd radziecki proponuje znów mocarstwom zachodnim niezwłoczne przystąpienie do omówienia sprawy zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, jak również sprawy zjednoczenia Niemiec i utworzenia rządu ogólnoniemieckiego.

*

BUKARESZT. Nowa nota rządu radzieckiego w sprawie Niemiec spotkała się z gorącą aprobatą narodu rumuńskiego. Prasa rumuńska zamieszcza obszerne komentarze. Dziennik „Scanteia" stwierdza w artykule wstępnym, że nota radziecka posiada ogromne znaczenie dla narodu rumuńskiego, podobnie jak dla narodów całej Europy zainteresowanych w usunięciu groźby wojny, oraz w zachowaniu i utrwaleniu pokoju.

*

PARYŻ. Dzienniki paryskie poświęciły baczną uwagę nocie rządu radzieckiego w sprawie Niemiec.

Dziennik „Ce Soir" uwypukla następujące punkty nowej noty radzieckiej: 1) Związek Radziecki proponuje powołanie czterostronnej komisji dla zbadania sprawy warunków przeprowadzenia wolnych wyborów w całych Niemczech. 2) Niemcy powinny uzyskać prawo posiadania armii obronnej, ale nie powinny uczestniczyć w żadnej koalicji. 3) Granica na Odrze i Nysie, ustalona w Poczdamie, jest granicą ostateczną.

*

LONDYN. „Daily Worker" pisze w artykule redakcyjnym pt. „Otwarta droga do pokoju", że nota radziecka w sprawie Niemiec wskazuje drogę do usunięcia groźby wojny, do ustanowienia pokojowych stosunków między krajami europejskimi.

*

WASZYNGTON. Departament Stanu odmówił oficjalnych komentarzy na temat nowej noty radzieckiej w sprawie Niemiec przed jej przestudiowaniem i przeprowadzeniem konsultacji z rządami Wielkiej Brytanii i Francji.

Komunikat PKO

Powszechna Kasa Oszczędności zawiadamia, iż tabele informacyjne zawierające wylosowane numery obligacji Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski, przeznaczone dla szerokich rzesz posiadaczy obligacji, placówki subskrypcyjne (zakłady pracy) mogą odbierać we wszystkich wojewódzkich oddziałach oraz ekspozyturach PKO.

Wydziały Finansowe (Oddziały Finansowe) Prezydiów wojewódzkich i powiatowych rad narodowych oraz prezydia gminnych rad narodowych (wraz z Gminnymi Kasami Spółdzielczymi) otrzymają tabele losowań NPR bezpośrednio z właściwego oddziału PKO.

Doświadczenia lekarzy radzieckich wykorzysta uzdrowisko w Inowrocławiu

Pracownicy służby zdrowia ZSRR po bratersku przekazują polskim naukowcom i lekarzom swoje cenne doświadczenia. Odbywa się to m. in. przez wzajemne wizyty, wymianę dzieł fachowych i listów. Ostatnio pracownicy uzdrowiska Staraja Russa nadesłali serdeczny list do personelu Państwowego Uzdrowiska w Inowrocławiu. Jest to odpowiedź na list pracowników Inowrocławia wysłany w czasie Miesiąca Pogłębienia Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.

„Drodzy Towarzysze! — piszą lekarze ze Staraja Russa — Z wielkim wzruszeniem i dużym zainteresowaniem cały kolektyw pracowników uzdrowiska „Staraja Russa" powitał wasz przyjacielski list i na ogólnym zebraniu lekarzy, pielęgniarek, robotników i pracowników uzdrowiska zdecydował jednogłośnie nawiązać z Wami stały kontakt w celu wzajemnej pomocy i wymiany doświadczeń z lekarskiej praktyki". Pracownicy radzieckiej służby zdrowia opisują swe osiągnięcia, metody i sposoby leczenia oraz nowe zdobycze w tej dziedzinie. Uzdrowisko „Staraja Russa" zaopatrzone jest w najnowszą aparaturę. Leczy się tu choroby przewodu pokarmowego, wątroby i woreczka żółciowego.

W zakończeniu swego listu lekarze i pielęgniarki ze „Starej Russy" piszą:

„Drodzy Przyjaciele! Żyjemy w epoce, w której imperializm amerykański prowadzi szalone przygotowania do nowej wojny. W naszym obozie — obozie pokoju wiedza służy dalszemu polepszeniu opieki zdrowotnej dla ludzi pracy. Naszym i Waszym naczelnym zadaniem jest nieustanna walka o utrzymanie pokoju na całym świecie, oddanie wszystkich swych sił i wiedzy dla podniesienia zdrowotności narodów".

Chiny i Anglia podpisały w Moskwie umowę handlową

Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chin, w Moskwie podpisana została między szefem delegacji chińskiej na Międzynarodową Konferencję Gospodarczą Nan Han-Czenem a szefem delegacji brytyjskiej lordem Boyd-Orrem umowa handlowa na rok 1952, przewidująca wymianę towarów między Chinami i Anglią łącznej wartości 20 milionów funtów szterlingów (po 10 milionów funtów na każdą ze stron). Na mocy tej umowy Anglia dostarczać będzie Chińskiej Republice Ludowej wyrobów włókienniczych, chemikaliów oraz metali wszelkiego rodzaju z wyjątkiem miedzi i aluminium, otrzymując w zamian węgiel, szczecinę, mrożone jajka i inne towary.

Przydziały żywnościowe dla ośrodków wczasowych

Dążąc do zapewnienia przebywającym na wczasach związkowcom jak najlepszych warunków wypoczynku i regeneracji sił, minister handlu wewnętrznego i przewodniczący Centralnej Rady Związków Zawodowych wydali instrukcje w sprawie zaopatrzenia w artykuły żywnościowe ośrodków Funduszu Wczasów Pracowniczych. Instrukcja ta zagwarantowuje stałe, jednakowe przydziały żywnościowe dla wszystkich domów wczasowych.

Poszczególne ośrodki opracowywać będą miesięczne plany zaopatrzeniowe, oparte na ustalonych w instrukcji normach wyżywienia. Normy te zapewniają wysoką jakość pożywienia i urozmaicenie jadłospisu. Wczasowicze otrzymają mięso i tłuszcz, bez obowiązku oddania kuponów mięsnych i tłuszczowych. W ciągu 14 dni pobytu wczasowicz otrzyma 2,3 kg mięsa i przetworów mięsnych oraz prawie 1 kg różnych tłuszczów. Według norm wczasowicze otrzymywać będą dziennie 45 dkg pieczywa, pół litra mleka, 0,5 kg warzyw, 0,5 kg ziemniaków, cukier śmietanę, sery itp.

Zapotrzebowania przekazywane będą Ministerstwu Handlu Wewnętrznego. Departament planowania MHW przekazywać będzie zapotrzebowania Wojewódzkim Radom Narodowym, które z ogólnej puli towarowej wydzielą odpowiednie ilości artykułów żywnościowych na potrzeby FWP.

Od 15. 4. — 30. 6. zbiórka złomu

W całym kraju w dniach od 15 bm. do końca czerwca br. przeprowadzona zostanie akcja zbiórki złomu metali nieżelaznych. Akcja zbiórki złomu przeprowadzana będzie przez zakłady pracy i szkoły.

I. LIKSTANOW — ZIELONY KAMIEŃ

(102

Pietiusza udał się do swego poprzedniego schronienia, wypił wodę, która uzbierała się w butelce z odłamaną szyjką i przekonał się ze strachem, że pragnienie stało się jeszcze silniejsze. Jednakże, gdyby nawet miał pod dostatkiem wody i chleba, gdyby w podziemiach było ciepło i jasno, to nawet wówczas gwałtowna chęć powrotu na powierzchnię nie opuściłaby go ani na chwilę.

Najbardziej uciążliwa była ciemność. Dokuczała mu bardziej niż śmiertelna cisza, panująca w podziemiach a świec — ostatnich dwóch świec — należało oszczędzać. Pietiusza zapalił jedną z nich na kilka minut, odłupał z leżącego drewna długą drzazgę i zapalił ją od świecy. Gryzący dym natychmiast napełnił korytarz, trudno było oddychać. Po pewnym czasie drzazga zgasła.

Chłopczyk zdążył jednak dokonać krótkich oględzin rumowiska, które przegradzało drogę. Była to gmatwanina potrzaskanych filarów i brył skalnych... Jak daleko ciągnęło się rumowisko? A może udałoby się prześliznąć na drugą stronę?

Wydawało mu się, że spoza dwóch zwalonych i leżących na krzyż filarów przeziera wąskie przejście. Sięgnął w tym kierunku łopatką i... nie napotkał na opór. Uradowany, odrzucił na bok kilka mniejszych brył skalnych, i, gdy otwór był już dostatecznie szeroki, zaczął przygotowywać się do wędrówki: drogocenne zielone kamienie zawiązał w szmatkę i schował je w kieszeni, wsadził łopatkę za skórzany pasek tak, by nie zawadzała przy prześlizgiwaniu się, a zawiniątko ze świecami, zapałkami i zegarkiem przywiązał sobie do szyi.

A teraz — naprzód!

Ostatni raz obejrzał się poza siebie, zgasił świecę, włożył ją do woreczka, ukląkł i wcisnął się do szczeliny pod filarem.

Początkowo wszystko szło jak najlepiej: szczelina była dosyć szeroka. Zaledwie jednak wczołgał się nieco głębiej pod rumowisko, gdy naraz duży głaz przegrodził mu drogę. Na pierwszy rzut oka wydawało się, że wystarczy mocno nacisnąć ramieniem i głaz ustąpi. Pietiusza podparł się zdrową nogą i z całych sił pchnął nienawistny kamień; w tej samej chwili rozległ się trzask, z góry posypały się drobne kamyki, a potężna bryła skalna przycisnęła mu nogę. Chłopczyk przestraszył się nie na żarty. Chciał powrócić do punktu wyjściowego, ale było już za późno: wąskie przejście zamknęło się za nim.

Pietiusza nie od razu domyślił się, czym to grozi, kiedy jednak zrozumiał — siły go opuściły. Leżał przez pewien czas nieruchomo, łapiąc z wysiłkiem oddech, potem zaczął gorączkowo miotać się w pułapce, uderzył o coś twardego głową, wykręcił bolącą nogę i wtedy dopiero opanował się. Trzeba było oszczędzać siły, których zostało tak niewiele, trzeba było za wszelką cenę rozbić nienawistny głaz, który stanął mu na drodze.

Wyjąwszy zza pasa łopatkę, Pietiusza zabrał się do roboty. Mógł działać jedynie krótkimi uderzeniami, operując łopatką jak piką. Praktycznie rzecz biorąc nie dawało to żadnego rezultatu, jednakże chłopczyk walił łopatką bez przerwy, i gotów był nawet gryźć głaz zębami. Powoli mijały godziny. Niekiedy Pietiusza zasypiał z wyczerpania i widział we śnie ukochaną i daleką ziemię, na której rosły drzewa, świeciło słońce i słychać było ludzkie głosy.

Czasami Pietiusza budził się i uprzytamniał sobie, gdzie się znajduje. Natychmiast chwytał za łopatkę i powracał do swojej żmudnej pracy.

W ciemnościach rozlegał się niepokojący stuk.

Stuk był równomierny i monotonny jak zmęczenie, to znów szybki i gorączkowy jak bicie serca w przystępie rozpaczy. Potem następowała cisza, którą z kolei znowu przerywał stuk. Przerwy następowały coraz częściej i trwały coraz dłużej.

Sny również zmieniały się: Pietiuszy wydawało się, że gdzieś w oddali słyszy gwar, tępe uderzenia kilofów i przytłumione głosy. Chłopczyk wiedział jednak, że trzeba leżeć bez ruchu, ponieważ są to „ci", którzy wpędzili go do tego strasznego korytarza i teraz postanowili go zabić. Pietiusza mimo wszystko nie bał się ich, chociaż niewątpliwie szli w jego kierunku, a głosy ich rozlegały się już koło samego kamienia, który tak niedawno był najgorszym wrogiem Pietiuszy, a teraz stał się jego jedyną ostoją.

Sen ten trwał długo i przerwał się nagle.

...Panowała zupełna cisza. Pietiusza żył, Pietiusza wiedział, że teraz powinien podeprzeć ramieniem kamień, wkładając w to wszystko siły, jakie pozostały w jego wyczerpanym ciele.

KWIECIEŃ 15 WTOREK

DZIŚ: Anastazji

JUTRO: Julii

Wiosna nad Brdą

Już 25° ciepła - Pierwsze lody, kajaki i trawka - Chcemy ławek! Chodzimy na „letniaka" — Ruch przed świętami Taksówki i pociągi na... lekarstwo — Tradycyjny dyngus

Wiosna na kalendarzu trwa już od kilku tygodni. W przyrodzie jest dopiero niedawno. Rozsłonecznione niebo leje potoki ożywczego światła na spragnioną ziemię, budząc ją do życia. — Nareszcie wiosna! — wzdychają ludziska.

Czyż jednak jest to tylko bydgoska wiosna? Chyba nie. Wiosna taka jest w całej Polsce — jak długa i szeroka. Taka jest i w Warszawie, Poznaniu, Krakowie, Gdańsku, czy Szczecinie, taką jest na wspaniałych budowlach naszej sześciolatki, taka jest w kopalniach i hutach, miastach i wsiach, taka wiosna — jest wszędzie, w każdym sercu.

Wiosna nad Brdą. W słońcu termometr w święta wskazywał w południe już 25 st. C. Najniższa temperatura nocą wynosiła ponad 5 st. C.



Większość mieszkańców Bydgoszczy nie była przygotowana do tak nagłej zmiany temperatury, toteż pewna część osób, mając letnią garderobę jeszcze schowaną i ulokowaną w chemicznych czyszczalniach, chodziła w zimowych płaszczach. Większość jednak paradowała już na „letniaka".

Wody Brdy podniosły nieznacznie swój poziom. Pojawiły się też już na niej pierwsze kajaki i łodzie. Na ławkach nad Brdą, na skwerach i w parkach — chociaż MPOM nie ustawiło jeszcze wszystkich ławek — a wielka szkoda, bo pogoda już dopisuje — bydgoszczanie zażywają pierwszych kąpieli słonecznych, wdychają orzeźwiające, wiosenne powietrze, idące z wiatrem z nad Brdy. Skwery i zieleńce pokryły się pierwszą delikatną trawką, a drzewa wypuszczają już zielone listeczki. W cukierni „Cristal" amatorzy mogą już konsumować lody o różnych smakach.



Święta minęły w Bydgoszczy jak i w innych miastach w miłym nastroju i w spokoju, przy bardzo pięknej, słonecznej pogodzie. Wiosenna pogoda wywabiała na ulice rzesze starszych obywateli. Młodzież wolała jednak dalsze przechadzki poza miasto — do lasu gdańskiego. Mimo to na Al. 1 Maja trudno było przejść z powodu panującego tłoku.

W sobotę przed świętami tłumy bydgoszczan wyjeżdżały do swych krewnych, toteż nie było nic dziwnego, że tworzyły się za biletami, przed „Orbisem" i na dworcu, olbrzymie ogonki. Sprzedaż jednak odbywała się sprawnie. Gorzej jednak przedstawiała się sprawa z wyjazdem, gdyż w okresie świąt wycofano z ruchu wiele pociągów. Skutek tego był taki, że pociągi były przepełnione, a wielu pasażerów na niektórych stacjach musiało po wiele godzin czekać na połączenie. Nie lepiej przedstawiała się sprawa z taksówkami, które po południu były po prostu „rozrywane". Taksówki w tym czasie nie można było dostać, chyba... na lekarstwo, i to dopiero po wielu podstępach, gdyż wszystkie prawie były zarezerwowane na chrzciny i dla młodych par udających się do ślubu.

W poniedziałek — dzień dyngusu, młodzież już od samego rana używała sobie na tej tradycji co się zowie. Często także jej nadużywała, oblewając na ulicach przechodzące panie czystą wodą — nie kolońską, bo taka jest za droga — mocząc je niemiłosiernie i na dodatek bijąc je rózgami po nogach. Bydgoszczanki w tym czasie nie obawiały się tyle wody ile rózeg, które mogły im zniszczyć drogocenne nylony. Nie lepiej miały się dziewczęta w swoich mieszkaniach, gdzie już od samego rana oblewali je chłopcy.

SPRAWY DNIA

Marnotrawstwo pocztowe

Nie jesteśmy narodem o rozwiniętym zmyśle oszczędności. Jest w nas coś z upartych, niepoprawnych marnotrawców. Dlatego na tym odcinku akcja wychowawcza musi być prowadzona szczególnie wytrwale.

Weźmy np. naszą pocztę. Ileż to razy zamiast jednego znaczka 60-groszowego na list urzędniczka wydaje nam 2 znaczki po 30 gr, a niekiedy nawet 4 po 15 gr. Listy polecone i ekspresowe, napływające do naszej redakcji, wyglądają z obu stron koperty jak zaklejone znaczkami karty albumu filatelistycznego. Czyż to nie rażące marnotrawstwo? Marnotrawstwo papieru, druku, kleju, wysiłku ludzkiego przy stemplowaniu.

Oczywiście najmniej winy jest po stronie urzędniczki przy okienku. Szwankuje natomiast pocztowa „dystrybucja" znaczkami.

Wartoby obliczyć wysokość strat Skarbu Państwa z tytułu nieposiadania w „detalicznej sprzedaży" dostatecznie zróżniczkowanego asortymentu znaczków pocztowych, zwłaszcza wyższych wartości. Zdaje nam się, że doliczylibyśmy się sumy bardzo pokaźnej! (ch)

TO I OWO Z BYDGOSZCZY

Chińskie krawaty a cena



Chińskie krawaty jedne od drugich są piękniejsze. To też nic dziwnego, że gdy tylko dostałem dzień wolny chodziłem od wystawy do wystawy by kupić sobie właśnie taki krawat.

W sklepie PSS nr 4 przy Alei 1 Maja 32 chiński krawat kosztuje 58.20 zł. W PDT zaś są w cenie 53 zł i 60,60 zł. W MHD nr 18 przy Al. 1 Maja 39 taki sam krawat co w PDT za 60,60 zł — kosztuje 60,18 zł. W sklepie przy ul. Jezuickiej 20 kosztuje 65 zł, a przy ul. Świętojańskiej 1 kosztuje aż 78 zł.

O ile mi wiadomo, to brokat chiński, z którego robione są krawaty, każdego wzoru i koloru kosztował 1 m 130 zł. Nie wiem więc dlaczego (przecież podszewka w krawacie nie kosztuje tak drogo) jest taka rozbieżność w cenach. (Bis).

Dziękujemy!



Niedawno temu tegoroczni maturzyści zwrócili się z prośbą do „Domu Książki" o wypuszczenie na rynek większej ilości „Tablic matematyczno-fizycznych" Wojtowicza. Prośba ta została szybko spełniona i ukazały się już one w sprzedaży.

A więc maturzyści — śmiało do księgarń po podręczniki! (Wu-Ge)

Mewy i dzikie gęsi lecą szlakiem Wisły

(K) Od kilku dni przelatują nad miastem stada dzikich gęsi na północ utartym i niezawodnym szlakiem Wisły; w kierunku południowym przelatują gromadnie krzykliwe mewy — nieomylny znak wiosny.

Wzorowe brygady zamiataczy

(bis) W ubiegłym roku pracownicy Miejskiego Przedsiębiorstwa Oczyszczania Miasta zamietli 215.978.000 m² ulic. W MPOM zaprowadzone zostało współzawodnictwo pracy. We współzawodnictwie wyróżniły się dotychczas zespoły Stefana Wypchło, Józefa Janickiego oraz Marcina Kaczmarka. Poza tym wyróżnili się: Wł. Adamczyk, Jurecki, Wł. Kowalski i J. Grajkowski.

Pomyślny rozwój spółdzielni „Pokój"

(Bis). Niebieskich tablic, z napisem „Spółdzielnia Inwalidów Kioskarzy" „Pokój", coraz więcej pojawia się na kioskach w Bydgoszczy.

Spółdzielnia liczy nie cały rok swej działalności. Powstała ona bowiem dopiero 20 czerwca 1951 r. Początkowo posiadała jedynie 11 kiosków, których właściciele byli też inicjatorami założenia tejże spółdzielni.

Spółdzielnia „Pokój", której prezesem jest Franciszek Kasperski, posiada 24 kioski, jedną wytwórnię cukierków oraz rozlewnię piwa i wód gazowych. W tym roku jeszcze stanie (do 1 maja br.) dalszych pięć kiosków. Poza tym „Pokój" przejmie od Bydgoskich Zakładów Piwowarsko-Słodowniczych istniejących na terenie naszego miasta 7 „okrągłych" kiosków sprzedających napoje.

W planie na rok bieżący — jak informuje nas prezes Franciszek Kasperski — spółdzielnia będzie posiadać 40 własnych kiosków.

Pracownicy radia włączają się do zobowiązań

W wielki nurt zobowiązań dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja włączyli się także pracownicy Polskiego Radia. Zobowiązania zespołowe sięgają sumy 27.498 złotych, z czego oszczędność samej orkiestry Polskiego Radia wynosi 20.000 złotych, a zobowiązania indywidualne sięgają sumy blisko 8 tysięcy złotych.

Fermy kurze zakładają spółdzielnie produkcyjne

(Bis) Hodowla drobiu w chwili obecnej na terenie woj. bydgoskiego, rozwija się coraz pomyślniej. W roku bieżącym 10 spółdzielni produkcyjnych założyło w swych gospodarstwach wzorowe fermy hodowli drobiu. Fermy spółdzielcze zaopatrują się w kurczęta ze stacji wylęgowych, które dostarczą im w pierwszym okresie ponad 10 tys. kurcząt.

Motorowcy wśród chłopów i robotników rolnych

Bydgoszcz czy Olsztyn?

Kto zwycięży w jednodniowym raidzie konkursowym

Wiosenny, międzyokręgowy raid konkursowy Bydgoszcz — Olsztyn, organizowany przez Okręgową Sekcję Samochodową i Polski Związek Motorowy, wzbudził wśród naszych transportowców, motocyklistów i automobilistów wprost niespodziewane zainteresowanie. Jakkolwiek termin składania zgłoszeń w PZM (ul. 20 Grudnia 20a) trwa nadal (do 16 bm. godz. 15), organizatorzy mają już zapewniony udział 36 pojazdów, w tym 22 samochodów — i to tylko z okręgu bydgoskiego. Większość z nich poprowadzą wzorowi pod względem eksploatacji i utrzymania kierowcy zawodowi, reprezentujący przedsiębiorstwa państwowe, instytucje, urzędy oraz organizacje.

Niedzielna jazda konkursowa wzbogaci naszych kierowców w nowy zasób wiedzy fachowej i doświadczeń, podniesie ich kwalifikacje zawodowe. Zwycięstwo indywidualne w raidzie zależeć bowiem będzie od wyników próby sprawności technicznej, od umiejętności czytania z mapy, orientacji w terenie, regularności jazdy i inn.

Na mecie raidu, w Państw. Gospodarstwie Rolnym Susz — okaże się, który z okręgów, Olsztyn czy Bydgoszcz, szczycić się może lepszymi kierowcami samochodów i motocykli.

Zakończenie raidu wśród chłopów i robotników rolnych, zbliży motorowców do zagadnień wsi i na odwrót — wieś do zagadnień motoryzacji. Przyczynią się do tego wspólne pogadanki o osiągnięciach naszego przemysłu motorowego, o znaczeniu jego rozwoju dla rolnictwa.

A więc w niedzielę 20 bm. o 7 rano — start. Powrót o 20. Przypominamy uczestnikom raidu, że obecność ich na odprawie (19 bm. godz. 17.30 w PZM) — będzie wliczona do punktacji jazdy.

Ważne dla nauczycieli składających egzamin państwowy

(x) W związku z przygotowaniami do egzaminu państwowego z zagadnień samokształcenia ideologicznego, Zarz. Oddz. Grodzkiego i Pow. ZNP w Toruniu organizuje II dodatkowe kolokwium, którego złożenie z wynikiem pomyślnym jest warunkiem dopuszczenia do egzaminu państwowego. Dodatkowe kolokwium odbędzie się w świetlicy związkowej przy ul. Bydgoskiej 8 w dn. 19 bm. o g. 16.

Ponadto zorganizowane zostaną wieczory dyskusyjne w świetlicy związkowej, celem przygotowania nauczycieli do egzaminu państwowego. Terminy i godziny wieczorów dyskusyjnych podamy dodatkowo.

KOMUNIKATY

Chór „ARION"! W środę 16 bm. próba w Pom. Domu Sztuki o godzinie 19. Obecność obowiązkowa.

Wzorcowy sklep zielarski w Inowrocławiu

(L) Obok wzorcowego sklepu MHD przy ul. Dworcowej 1 w Inowrocławiu, otwarty został po generalnym remoncie Wzorcowy Sklep Zielarski Hurtowni Zielarskiej w Bydgoszczy.

Była to już od dawna potrzebna placówka w Inowrocławiu, dotychczas bowiem po zioła lecznicze trzeba było jeździć do Bydgoszczy lub Torunia. Teraz na miejscu otrzymać będzie można aż... 420 rodzajów ziół luźnych (na wagę) i paczkowanych, a oprócz tego syrop żywokostowy, sok czosnkowy itp.

Jak nas informuje kierownik placówki, drogista B. Kamieński, projektowane jest uruchomienie w sezonie letnim pijalni ziół w Parku Zdrojowym. Będzie to doskonałe udogodnienie dla kuracjuszy, którzy w czasie przechadzki w Solankach chętnie wstąpią na szklankę naparu ziół lub w czasie upałów ochłodzą się lodami ziołowymi.

Jak się dowiadujemy, w najbliższym czasie podobne wzorcowe sklepy zielarskie otwarte zostaną we Włocławku i Grudziądzu. Dotychczas Inowrocław jest trzecim miastem w województwie, którego mieszkańcy będą mogli zaopatrywać się we wszystkie zioła lecznicze i herbaty po cenach bardzo przystępnych.

»Żywa gazetka«

Klub korespondentów przy Technikum Budowlanym w Toruniu zorganizował w świetlicy szkolnej imprezę kulturalną pt. „Żywa gazetka". Organizatorzy pokazali w świetle zdrowego humoru błędy jakie uczniowie popełniają w szkole. Poza tym na program złożyły się aktualne artykuły, wiersze, muzyka itd. Impreza ta zostanie powtórzona dla rodziców w pierwszą niedzielę po wakacjach świątecznych.

Bolesław Szymański

Niesmaczny „mazurek"

To było na prawdę ponad siły. Nawet dla normalnego kibica i widza. Zważcie: kazano mu wstać od stołu świątecznego i pójść na boisko. Kuszono go dobrym meczem, jak świątecznym przysmakiem. A tymczasem...

Niestety! Jeszcze raz byliśmy świadkami kompromitującej nieudolności strzeleckiej napastników Kolejarza (Bydgoszcz). Przez 90 minut gry kwintet ofensywny ligowców: Wiśnicki, Dołecki, Nowak, Andrzejewski, Szwajkowski licytował się w swych nieumiejętnościach. Do jakiego stopnia, określa najdosadniej zdanie jednego z widzów:

— Co się stało z atakiem Kolejarza? Na meczu Cyrk — Teatr strzelano więcej i skuteczniej.



Racja. O tym, że pod semaforem Kolejarza Bydgoszcz nie dzieje się dobrze — sygnalizujemy nie od dziś. Świąteczny pojedynek towarzyski z Kolejarzem Tczew potwierdził nasze obawy. Mecz rozegrany w idealnych warunkach atmosferycznych, toczył się właściwie na jedną bramkę. Drużyna klasy powiatowej, poza ambicją, niewiele mogła przeciwstawić ligowcom. Mimo to do 77 minuty wynik brzmiał 0:0. Dopiero zaskakujący strzał Andrzejewskiego i rzut karny, egzekwowany przez Wiśnickiego zmusiły przytomnie broniącego bramkarza gości — Mazurowskiego dwukrotnie do kapitulacji.

Uwzględniając bonifikatę, jaką zwykliśmy dawać zawodnikom z okazji Świąt, tego rodzaju cenzurki nie wystawiają mimo to pochlebnego świadectwa kolejarzom bydgoskim. Wąskie boisko prosiło się wprost o porzucenie systemu gry trójką środkową, w której Dołecki sprawia coraz bardziej wrażenie hasającego „chłopaczka" zamiast dojrzewającego zawodnika. Inna rzecz, że oba skrzydła Kolejarza są bez polotu. Wiśnicki nigdy nim nie był i nie będzie, Szwajkowski był nim kiedyś, a dziś nim nie jest. Jaśniejszym punktem w drużynie była jedynie pomoc, w której obok Nowackiego wyróżnił się Radtke. Leśniaka niepotrzebnie zamieniono na słabego Wielebę. W obronie Świtała popełniał dużo „kiksów", a bramkarz Miłkowski zagrał mecz na stojąco, nie zatrudniany przez gości.

Spotkanie prowadził sędzia międzynarodowy Przybysz. Pytamy go, czy rzut wolny, podyktowany przed gwizdkiem kończącym połowę meczu, należało wykonać, czy też zadowolić się martwą piłką. Nad tym martwiło się grono publiczności, która zebrało się jedynie tyle, iż nie trzeba było uruchomić dodatkowych tramwajów. Widocznie przeczuła niesmaczny „mazurek" świąteczny kolejarzy bydgoskich. (R)

Z notatnika reportera

17.722 DYSKUTANTÓW

Sportowcy woj. bydgoskiego przeprowadzili do dnia dzisiejszego 399 zebrań dyskusyjnych nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w których wzięło udział 17.722 uczestników.

Głos w dyskusji zabierało 2.017 sportowców, którzy w swoich wypowiedziach wyrażali radość, że projekt Konstytucji zabezpiecza rozwój sportu w Polsce Ludowej.

DBAJMY O ESTETYKĘ

Przy narożniku ul Markwarta i Alei Ossolińskich wybudowano blok mieszkalny, ale nikt do dzisiejszego dnia nie pomyślał o doprowadzeniu do normalnego stanu chodnika obok tego domu.

Niech wreszcie ktoś odpowiedzialny za to zainteresuje się jego stanem, a mieszkańcy domu niech pomyślą o uporządkowaniu podwórza, które robi wrażenie składu makulatury — tyle tam papierów.

Dwa tygodnie w „Raju" w Inowrocławiu



Wczorajsza premiera komedii Z Skowrońskiego i J. Słotwińskiego, z muzyką i piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia, pt. „Dwa tygodnie w „Raju", z jaką wystąpił zespół artystyczny Państwowych Teatrów Ziemi Pomorskiej na scenie Teatru Miejskiego w Inowrocławiu wywołała duże zainteresowanie wśród mieszkańców stolicy Kujaw. Następne spektakle odbędą się dziś i jutro o godz. 19.30.

Na zdjęciu Mieczysław Wielicz i Lucyna Cwiklikówna w jednej ze scen kapitalnej komedii, którą wyreżyserowała Maria Szczęsna.

Spółdzielnie pracy realizują zobowiązania

podjęte dla uczczenia 60-tej rocznicy urodzin Prezydenta Bieruta i Święta 1 Maja

Tapicerzy i siodlarze nie chcą być gorsi. Urodziny Prezydenta Bieruta, to przecież rocznica dla nich tak samo wielka jak dla całej Polski. Pierwszy dzień Maja to tak samo ich święto, jak całego świata pracy.

Tapicerzy i siodlarze mają tylko ograniczone możliwości uczczenia tych świąt. Spółdzielnia, w której zrzeszyli się w Bydgoszczy produkuje tapczany, leżanki, fotele, materace, zajmuje się obiciami samochodowymi i wykonuje wiele innych funkcji usługowych. Podnieść jakość usług? Ciężkie zobowiązanie, bo i tak przecież starają się zawsze, by jakościowo stać najwyżej.

Ale jednak rada w radę uchwalili, że postarają się w okresie od 15 do 31 marca przekroczyć plany produkcji o 5 proc., a od 1 kwietnia, kiedy już uda się na zapas zamówić większą ilość materiału, podnieść produkcję o dalszych 5 proc. Przekroczyć plan miesięczny o 10 proc. i to plan wcale nie zniżony — nie należy do rzeczy najłatwiejszych. Ale gdy się ma wśród pracowników 8 osobową brygadę siodlarza samochodowego Hareńskiego, która bije wszystkich w jakości, 4-osobowy zespół stolarza maszynowego Góreckiego, który wyrabia przeciętnie 175 proc. normy, lub wreszcie tapicera meblowego Opańczewskiego, dla którego normą w ciągu ostatniego kwartału jest 200 proc., najpoważniejsze zobowiązania muszą być wykonane.

Pierwszego Maja Spółdzielnia Pracy im. Olszewskiego zamelduje o wyprodukowaniu ponad przewidziany plan tapczanów, leżanek i foteli na przeszło 25 tys. zł, a 18 kwietnia członkowie jej przekażą wykonany własnymi rękoma podarek dla Prezydenta: piękny sekretarczyk.

*

W Warsztatach Samochodowych maszyny warczą bez przerwy. W Warsztatach Samochodowych maszyny pracują prędzej niż zawsze. A przy maszynach stoją ludzie, ludzie, którzy dla uczczenia dwóch świąt klasy robotniczej i narodu polskiego podjęli poważne zobowiązanie.

„Na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruta i Święta 1 Maja bojowa załoga Warsztatów Samochodowych podjęła zobowiązanie o wartości 75.000 zł" — mówi meldunek Spółdzielni Pracy — Warsztaty Samochodowe.

W zobowiązaniach wzięli udział wszyscy pracownicy Spółdzielni. I brygada zasłużonego racjonalizatora Warsztatów Mariana Wrucka, i brygada Teodora Jana Bernackiego wreszcie Makowski, Kowala, Wekwert, A. Wojdziak, a przede wszystkim Florian Rafiński, spawacz, kowal, poszukiwacz starych części samochodowych i w ogóle człowiek — jak to mówią — „do wszystkiego", dla którego spółdzielnia stała się chyba drugim domem, człowiek, który zresztą nie potrzebuje reklamy, wystarczy powiedzieć: Rafiński!

75 tys. zł oszczędności w ciągu miesiąca to wcale nie tak mała suma! Złożą się na to przede wszystkim ponadplanowe remonty główne wszystkich maszyn świata, jakie tu do spółdzielni trafiają. Ale z przysporzenia oszczędności spółdzielni nikt się nie wyłącza. Na 3 tysiące zł zaoszczędzonych w ciągu tego czasu wśród zobowiązań nieprodukcyjnych, złożą się pilne rachunki kasjerki p. Anieli, nie liczona odrabianymi „kawałkami" praca kierownika technicznego Lewandowskiego i kierownika warsztatów Winiarskiego i kilku jeszcze bezimiennych pracowników administracji, dla których każdy sukces spółdzielni jest sukcesem ich osobistego życia.

75 tys. zł oszczędności — to nie jest tak mało!

Czy Spółdzielnia Pracy — Warsztaty Samochodowe da sobie z tym zobowiązaniem radę?

Za całą odpowiedź wystarczy podać meldunek z dnia 12 kwietnia. Meldunek ten brzmiał: „Do dnia dzisiejszego zaoszczędzono 52.000 zł".

(z)

V Wyścig Pokoju

Organizatorzy V Wyścigu Pokoju „Trybyna Ludu", „Neues Deutschland" i „Rude Pravo" — otrzymują dalsze zgłoszenia ekip zagranicznych do tej wielkiej imprezy.

Ostatnio zgłosili swój udział kolarze duńscy.

Dansk Cykle Union for Landevojsport (Duński Związek Kolarski) wyznaczył do drużyny reprezentacyjnej następujących zawodników: Christian Petersen, Helge Hansen, Gomar Röpke, Jorgen Falkböll, Finn Christoffersen i Fritz Ravn.

Duńczycy startowali już dwukrotnie w Wyścigu Pokoju. W roku 1950 zajęli oni w klasyfikacji drużynowej drugie miejsce za Czechosłowacją, a kolarz duński Emborg był zwycięzcą indywidualnym wyścigu. Podobnie indywidualnym zwycięzcą został w roku ubiegłym Olsen.

*

Również Austriacy zgłosili drużynę.

W skład ekipy wchodzą: Deutscha — zwycięzca wyścigu dookoła Austrii w roku 1951, Sitzwohl — mistrz Austrii w biegach ulicznych, Cerkenik — najlepszy austriacki kolarz górski, Fischer, Weisenbacher, Karlik.



W dniach od 2 do 6 kwietnia br. odbyły się w Lublinie indywidualne mistrzostwa Polski w tenisie stołowym mężczyzn. W wyniku spotkań, tytuł mistrza na 1952 rok zdobył Gaj (Budowlani Warszawa), który w spotkaniach finałowych nie przegrał ani jednej gry.

Na zdjęciu: Fragment spotkania między Piechaczkiem (Stal Siemianowice) i Ciuprykiem (Ogniwo Wrocław).

Foto — CAF

SPORT

Narciarze radzieccy na treningu w Zakopanem

18 bm. przybyła do Polski na zaproszenie GKKF 11-osobowa ekipa narciarek i narciarzy radzieckich.

Narciarze radzieccy wspólnie z zawodnikami polskimi trenować będą w Zakopanem.

Nowy system mistrzostw piłkarskich ZSRR

Wszechzwiązkowy Komitet do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu zatwierdził nowy system tegorocznych rozgrywek piłkarskich o mistrzostwo ZSRR. W celu lepszego przygotowania się do gier mistrzowskich drużyny I klasy rozegrają w kwietniu mecze w 4 grupach w Tbilisi, Baku, Charkowie i Kijowie. 8 drużyn, które zajmą w grupach pierwsze i drugie miejsca rozpoczną 2 maja w Moskwie spotkania finałowe, w których weźmie również udział reprezentacja Moskwy.

Mistrzostwa piłkarskie ZSRR dla drużyn I klasy rozpoczną się 20 czerwca br. i odbędą się w Moskwie w jednej rundzie. Mistrzostwa klasy B rozegrane zostaną w 3 grupach w Charkowie, Baku i Iwanowie.

Finałowe mecze odbędą się w dwóch grupach w Leningradzie i Gorki. W Leningradzie spotka się 9 drużyn, które zajmą 3 pierwsze miejsca w grupach, w Gorki pozostałych 9 drużyn walczyć będzie o końcową klasyfikację w tabeli.

Jak co roku najbardziej masową imprezą piłkarską będą rozgrywki o puchar ZSRR. Rozpoczną się one w całym kraju w maju br., a zakończą się w październiku br.

Szczecin - Gdynia 4:1

W międzyokręgowym meczu piłkarskim Szczecin pokonał Gdynię 4:1 (1:0). Przewaga Szczecina uwidoczniła się dopiero po przerwie. Dla zwycięzców bramki zdobyli: Piszak — 2, Stefanik i Słomka — po 1.

*

W Częstochowie reprezentacja miasta pokonała Rybnik 5:2 (1:1. Drużyna zwycięska oparta była na II-ligowym Ogniwie.

Kraków - Śląsk 1:2

Rozegrane w niedzielę 13 bm. w Krakowie spotkanie piłkarskie ośrodków treningowych Śląska i Krakowa zakończyło się zwycięstwem drużyny śląskiej 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Śląska — Alszer i Cieślik, dla Krakowa — Jaśkowski. Sędziował Bukowski z Radomia. Widzów ponad 10.000.

Drużyna śląska ustępując przeciwnikowi pod względem technicznym grała bardzo dobrze taktycznie i dysponowała bardziej wyrównanym zespołem. Najlepszą formacją Ślązaków był szybki i zgrany atak w składzie: (od prawej) Sobek, Trampisz, Alszer, Cieślik, Wiśniewski.

Drużyna krakowska zawiodła całkowicie w linii ataku, przy czym Patkoło i Kohut byli najsłabszymi zawodnikami na boisku. W II części meczu zostali oni zastąpieni przez Jaśkowskiego i Rajtara. Atak druż. krakowskiej, mimo przewagi w pierwszej części meczu, nie oddał na bramkę Skromnego ani jednego strzału. W defensywie drużyny krakowskiej dobrze grali: Kaszuba, Szczurek, Flanek i bramkarz Jurowicz, którego po przerwie zastąpił z powodzeniem Szczurzyński.

Święta na boiskach piłkarskich

PUCHAR ZMP

W okresie świąt odbyły się w kraju dwa spotkania piłkarskie o Puchar ZMP.

W grupie B Kolejarz Poznań pokonał Włókniarza Łódź 7:1 (4:1), a Ogniwo Kraków zremisowało z Budowlanymi Chorzów 2:2.

A oto tabela rozgrywek grupy B.

	gier	pkt.	st. br.
1. Kolejarz Poznań	2	4	9:2
2. Ogniwo Kraków	2	3	5:4
3. CWKS Warszawa	1	2	1:0
4. Budowlani Chorzów	2	1	3:4
5. Górnik Radlin	1	0	0:1
6. Włókniarz Łódź	2	0	3:10

*

TOWARZYSKIE MECZE PIŁKARSKIE

Górnik Radzionków — Górnik Radlin 1:1, Gwardia Kraków — Włókniarz Kraków 0:0, Spójnia Włocławek — Włókniarz Widzew 5:2, Unia Włocławek — Spójnia Łódź 1:2, Kolejarz Grudziądz — Kolejarz Toruń 1:0 (0:0), Kolejarz Inowrocław — Kolejarz Grudziądz 1:3.

Szachiści polscy na turnieju w NRD

Z okazji trwającego w NRD Miesiąca Przyjaźni Niemiecko - Polskiej przewidziane są liczne występy sportowców polskich w Niemieckiej Republice Demokratycznej.

Kontakty te zapoczątkują szachiści polscy, którzy wyjeżdżają w najbliższych dniach do Görlitz, gdzie w dniach 11 do 14 bm. odbędzie się międzynarodowy turniej drużynowy z udziałem zespołów ZSRR i państw demokracji ludowej.

Szachiści polscy wyjeżdżają w składzie: Gadaliński, Śliwa, Szapiel, Pytlakowski, Plater, Balcerek, Gawlikowski, Makarczyk, Tarnowski ,Grynfeld.

OSTATNIA RUNDA

(6



W tym samym czasie w Mediolanie w lokalu redakcji „Espresso" siedziały dwie osoby. Włoski dziennikarz biedził się nad artykułem, poświęconym omówieniu szans poszczególnych drużyn w zbliżającym się turnieju o mistrzostwo Europy, a Monika Collins, korespondentka prasy amerykańskiej, przybyła do Mediolanu w związku ze zbliżającymi się mistrzostwami — pisała na maszynie artykuł dla jednej z gazet nowojorskich.

Nagle zadzwonił telefon.

— Hallo — zawołał Włoch — Mediolan, „Espresso"...

Przez chwilę słuchał, poczym wyciągnął słuchawkę w kierunku Moniki.

— Dzwoni Rouget z Warszawy — wyjaśnił.

Słuchała z napięciem. Na twarzy jej zalśniło niezadowolenie, wargi skrzywiły się kwaśno. Zadała kilka pytań, potem cisnęła słuchawkę, narzuciła płaszcz i wybiegła z redakcji.

Na ulicy czekało na nią niewielkie, sportowe auto. Skierowała się ku niemu, otworzyła drzwiczki, usiadła za kierownicą...

(cdn)

Papier biały gazet. rot. mat. kl. VII, 50 g, 63 cm. E-III-12072

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY Czerwonej Armii 20. Centrala telefoniczna: 33-41 i 33-42. Dział ogłoszeń w Bydgoszczy: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami) Tel. 24-29. Konto PKO IKP nr VI-140.

REDAGUJE KOLEGIUM. — WYDAWCA I DRUK: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „PRASA DEMOKRATYCZNA — NOWA EPOKA", WARSZAWA, ŚNIADECKICH 18 ODDZ. W BYDGOSZCZY, CZERW. ARMII 18/20, TEL. 33-41, 33-42, DRUKARNIA 1899.

OGŁOSZENIA DROBNE po 1,50 zł za słowo. Ogłoszenia milimetr.: w tekście 10,50, za tekstem 4,50, nekrologi 3 zł za 1 mm. Ogłoszenia w specjalnej rubryce 30 zł za 1 wiersz 2-łamowy (za tekstem) W niedziele i święta 50% drożej.